KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Marca. — Rok 1849. Niedziela. № 68. Jutro, Śgo Grzegorza Pap.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Król: Polskiego. z d. 22 *Lut: (6 Marca) 1849 r. (Dokończenie).* — III. Przez Rozporządzenia Kommisji Rządowych i Władz Oddzielnych. *W Wydziale Komisji R. S. W. i D.* Mianowany: Były Kancelista b. Komisji Rząd: Wojny, Józef *Łabędzki*, pełniącym obowiązki Burmistrza miasta Konstantynowa. Przeniesiony: Burmistrz miasta Konstantynowa, Wincenty *Tchorzewski*, na pełniącego obow: Burmistrza miasta Łosice. Uwolniony od obowiązków na własną prośbę, Profesor literatury łacińskiej i greck: w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, Wacław *Maciejowski*. Uwolniony od służby, Nauczyciel tokarstwa w Warszawskim Instytucie Głuchoniemych, Józef *Morawski*, z powodu utraty zdrowia w ciągu i z przyczyny służby. Otrzymał dymisję, Tłomacz Bióra Naczelnika Ptu Łomżyńskiego, Jan *Jarnutowski*, jako nie zasługujący na zaufanie Rządu. — *W Wydziale K. R. P. i S.* Mianowani: Były Nauczyciel Szkoły Powiatowej Bialskiej, ostatecznie Aplikant Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, Piotr *Słykowski*, pełniącym obow: Kontrolera Szlachtuza na Pradze, i były Asystent budowl Okręgu Zachodniego Górniczego, Andrzej *Stefanowski*, pełniącym obo: Asystenta Składu Głównego stępla w Lublinie. Otrzymuje urlop: Młodszy Nadstrażnik Straży Celno-granicznej Okręgu VIgo, dymisjonowany Sztabs-Rotmistrz, Konstanty *Borejsza*, na dni 28 do Gub: Grodzieńskiej, dla załatwienia interesów familijnych. — (podpisał) Namiestnik, Jenerał-Feldmarszałek, Xżę Warszawski, Hr: *Paskiewicz Erywański*.

Rada Administracyjna Król: Polskiego, ze względu, że krajowe plantacje ostu folarskiego, ani co do ilości, ani co do dobroci potrzebie fabryk wyrobów wełnianych nie odpowiadają, przedłużyła na r. b. 1849, udzielone pod d. 24 Sierp: (5 Wrześ:) 1845 r. pozwolenie sprowadzania z zagranicy, do końca r. 1849, ostu folarskiego czyli szyszek barwierskich, za opłatą, postanowieniem Rady z d. 9 Maja 1826 r. po k. sr. 13½ od centnara oznaczoną.

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 2/14 b. m. zaczynając od godz: 10tej z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obec Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komisji R. P. i Skarbu, oraz Domu Handlowego S. A. *Fraenkel*, publiczne posiedzenie, w celu włożenia do kół numerów Obligacji udziałowych z pożyczki 42-miljonowej z tych Serji, które do szczegółowego w r. b. losowania przeznaczone zostały. Samo zaś losowanie rozpocznie się w dniu 3/15 b. m. o godz: 10tej z rana w temże samem miejscu. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*, Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

W tych dniach przeniósł się do wieczności w Hrubieszowskiem, ś. p. Wojciech *Wolnicki*, Doktór Medycyny i Chirurgji, b. Lekarz Powiatowy, Dziedzic dóbr Szystowice i Skibice.

Doczekawszy się późnego nader wieku, zmarła w mieście tutejszem, dnia 7 b. m., ś. p. Józefa *Żuchowska*, wdowa, wyrobnica, rodem z m. Krakowa. Żyła lat 98.

Tutejszy Gabinet Zoologiczny zbogacony został w tym tygodniu ciekawym przedmiotem przez kupienie skóry *Połozowęża jawańskiego* (Python javanicus) mającej *dziewiętnaście stóp* długości. Gad ten dorastając olbrzymiej długości, jest tem na wyspie *Jawie*, czem *Położ dusiciel* (Boa constrictor) w gorących krajach *Ameryki*, gdyż dusi i połyka zwierzęta ssące różnej wielkości. Żyje zwykle w lasach w bliskości rzek i jezior. Za pomocą chwytnego ogona zawieszony u gałęzi drzewa nad ścieszką przez zwierzęta wydeptaną, czatuje, i na pierwsze przechodzące do wody, rzuciwszy się z góry, okręca go sobą tak silnie, że kości w niem łamie. Tak uduszone połyka całe, zaczynając wciągać je w siebie od głowy. Po połknięciu, udaje się nad brzeg przyległej wody, i tam częścią leży na słońcu, częścią pławi się w tejże wodzie, dopóki zdobyczy swojej nie strawi. Trawienie jego odbywa się bardzo powoli ale doskonale, nawet najtwardszych kości, i dla tego *Połozowąż* ledwie raz na miesiąc jada, skoro ma zwierzęta odpowiednie swej wielkości; ale za to pije wodę co dzień, i pije jej dość dużo. *Jawańczykowie* nazywają go *Ular Sawa*, to jest *gadziną rzeczną*. Odchody jego składają się z samych części wapiennych.

Zarzucać peleryny na głowy, sypać śniegiem w oczy, albo kaszą perłową, jak to w Piątek miało miejsce, oto są koncepta i figle marcowe, które nam dotąd nieprzestawał wyprawiać. Ale zdaje się że od wczoraj już się te sztuki skończyły, bo dzień wczorajszy, to 40tu Męczenników, to skazówka pogody lub słoty dla 40tu dni następnych. Z obserwacji więc naszych, wczoraj poczynionych, najpomyślniejszą wróżbę możemy wyciągnąć. Dosyć bowiem ostry przymrozek od rana, suche powietrze, i posunięcie się znacznie barometru w górę, oto początek dnia wczorajszego; a lubo zdarzają się nieraz wypadki, iż pomimo dobrego początku, koniec czasem zły bywa, tego jednak o dniu wczorajszym powiedzieć można. Z tąd więc rokować można więcej pogod jak słot.

Nakładem Składu nót muzycznych F. *Spiess i Spółki*, przy ulicy Senator: № 460, wyszedł w tych dniach dalszy poszyt wyjątków z Oper na sam fortepjan, p. t. »Reminiscences de l'Opera italien à Varsovie", zawie-

rający w sobie *Macbeth* Verdego. Cena zł. 6 gr. 20.— W tymże Składzie jest do nabycia *Kalendarzyk Polityczny* na r. 1849, zł. 6 gr. 20, i *Kalendarzyk Informacyjno kieszonkowy* na r. 1849, przez A. *Rousseau*, zł. 5; oraz nowe dzieło: *Podróż do Rzymu*, przez X. M. Józefa *Geramb'a*, 2 Tomy, zł. 9½.

Stanisław Kostka *Bogusławski*, zamieszkały w Warszawie, zgłosić się raczy do Redakcji Kurjera Warsz: w interesie własnym.

Kilka dni temu w czasie silnego wichru, nad sadzawką znajdującą się w ogrodzie za domem Kazimierowskim, ukazała się ruchoma tęcza w nader żywych i świetnych kolorach. Fenomen ten dosyć często w górach wydarzający się, przypisać należy zgęszczonym wodnym waporom, wznoszącym się nad rzeczoną sadzawką, wśród których nastąpiło złamanie pryzmatyczne promieni słonecznych; samo zaś drganie tęczy, pochodziło skutkiem poruszania waporów przez ciągi atmosferyczne. Dziwny był to kontrast, gdy po tem świetnem zjawisku, które trwało około 12 minut, przypominając najpiękniejsze dni letniej pogody, nastąpiła prawdziwa zamieć marcowa.

Na małe zebrania wieczorne, Damy używają sukien pod szyję (montantes), ale z nader kosztownych materji, i bogato ubranych. Axamit niestrzyżony i grodetur (Gros de Tours), mają pod tym względem największej wziętości.

Meble z żelaza dętego są bardzo w modzie we Francji. Lakier tych mebli naśladuje trzcinę, bambus, lakkę chińską (vieux laque), stare drzewo dębowe sztukaterowane, i t. p. wykwintności mód dawnych.

Artyści Włoscy *Tagliafiko* i *Laviia*, wyjechali do Berlina.

Do ubrań głowy najwięcej używanemi być mają teraz liście (bez kwiatów) różnych roślin, trzciny wodne, trawy morskie (algi), liście w barwach już jesiennych, i t. p.

Dla większej dogodności Osób życzących sobie obejrzeć *Aparat Gorzelniany* mego wynalazku, złożyłem bliższe objaśnienia o tymże Aparacie i o warunkach ustawienia go, w Kantorze Urządzeń Dóbr W. Dra Franciszka *Betzhold* w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nro 471. Tamże widzieć można rysunek Aparatu i wyciąg z rejestru gorzelnianego, co do zacierów i wydatku, który rzadko praktykowany, każdego czasu na gruncie wsi Wólki Nosporskiej w Pcie Bialskim sprawdzić można.— Ludwik *Bocquet* Wynalazca.

Księgarnia dotychczas exystująca Sukcesorów *Nowoleckich*, przy ulicy Ś. Jańskiej, wprost Kościoła Fary pod Nr 19, poleca się Szano: Publiczności z swoją Czytelnią ciągle nowemi dziełami pomnażaną, zwłaszcza gdy ułatwienia i przystępne warunki dla Abonamentu zostały uczynione, a cena prenumeraty miesięcznej została zniżoną. Taż Księgarnia również zawiadamia Szan: Publiczność, że wszystkie dzieła jakie się znajdują w tej Księgarni, udzielaćbędzie do czytania. Tamże nadeszły dzieła nowe: *Pamiętniki Szatobrjana*, zeszyt 1 i 2; *Siedm grzechów*, pod tyt: *Gniew czyli grzech 3*, p. Sue; *Hiszpanja*, p. A. Dumas; *Budnik*, p. Kraszewskiego; *Zamek Krupski*, t. 1; *Żywoty śś. Rzemieślników* i *Nabożeństwa; Pamiętniki Lekarza*, p. A. Dumas, tomów 10; *Drugi Sąd Salomona*, szkic, p. Skotnickiego; *Dzieje Starego* i *Nowego Testamentu*, p. Brodzińskiego, t. 2; *Historja niewoli Napoleona*, t. 2; *Godzina rozrywki*, p. P. Wilkońską, t. 2; i t. d.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 kop. 78, pszenicy rs. 3 kop. 93, jęczm: rs. 1 k. 72½, owsa rs. 1 k. 34, siana furę jednokonną od rs. 2 k. 70 do rs. 4 k. 20, parokonną od rs. 4 k. 20 do rs. 6 k. 75, słomy furę zwyczajną od rs. 1 k. 12 do rs. 1 k. 95, kartofli korzec k. 91, okowity garniec k. 80, szumówki k. 48. (G. P.)

Nestroj Autor *Gałganducha*, *Chłopa Miljonowego* i t. p., pomnożył repertoar swoich Melodram i Krotochwil, zabawną i wesołą Krotochwilą *Dwaj Lunatycy*, którą wczoraj przedstawiono po raz pierwszy w Teatrze Wielkim. Wybornie dobrana muzyka przez JPP. *Stefaniego* i *Millera*, dowcipne Śpiewki, a głównie doskonała gra JPP. *Panczykowskiego* i *Chomińskiego*, oraz JPanny *Morys* i *Strzelbickiej*, przyłożyła się wielce do wesołego humoru, z jakim Publiczność przyjmowała tę Krotochwilę. Po ukończeniu przywołano: JPannę *Morys* 3-kroć, JPanny *Strzelbickę* i *Pruszyńskę*, oraz JP. *Panczykowskiego* 3-kroć i JP. *Chomińskiego* 4-kroć.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego, składa publiczne podziękowanie tak Urzędnikom niektórych Wydziałów Rządu Guber: Radomskiego, jakoteż Kupcom m. Radomia, którzy się raczyli zająć w ciągu r. z. zbieraniem dobrowolnych ofiar na dochód Szpitala Śgo Alexandra w Radomiu, do skarbon ich opiece przez Radę powierzonych, a mianowicie: 1) Urzędnikom: Kassy Guber: Radomskiej za otrzymane rs. 2 kop. 10; 2) Kassy Ptu Radomskiego, rs. 9 k. 10; 3) Kassy Ekonomicznej m. Radomia, rs. 1 k. 25; 4) Kassy Dyrekcji Szczegółowej Tow: Kred: Gu: Rad:, rs. 3 k. 60½; 5) Biura Dyr: Szcz: T. K. Gub: Radom:, rs. 1 k. 50; 6) Biura Policyjnego Magistratu m. Radomia, rs. 1 k. 55; 7) Urzędu Gubernjalne: Pocztowego, rs. 3 k. 63½; 8) Kancelarji Ziemiańskiej Gub: Radomskiej, k. 47; 9) Składu Głównego Tabak w Radomiu, rs. 3 k. 70; 10) Handlom: WW. *Czyszkowskiego*, rs. 9; 11) *Olszewskiego*, rs. 3 k. 90; 12) *Herclin*, rs. 2 k. 55; 13) *Pawlikowskiego*, rs. 3 k. 78½; 14) *Walenkiewiczowej*, rs. 2 k. 50; 15) *Rozega*, rs. 1 k. 50; 16) *Wolskiego*, rs. 1 k. 50; 17) *Eckerta* rs. 1 k. 50; 18) Cukierniom: *Bivettego*, za otrzymane rs. 3 k. 1; 19) i za Szpilkę, którą sprzedano za k. 15; 20) *Grott*, za otrzymane rs. 3 k. 30; 21) *Drylskiego*, rs.

3; 22) *Woznickiej*, rs. 1 k. 6. Szanowne Osoby, waszem staraniem dochód Szpitala o rs. 63, k. 21, powiększonym został, BÓG wam tę dobroczynną posługę wynagrodzić raczy, bo On nas zapewnia, że kto ma litość nad ubogim, błogosławionym będzie.

W dniu 17 z. m., Jakób *Koncewicz*, Ekonom z wsi Koden Ptu Bialskiego, w wigilję swego ślubu, odebrał sobie życie przez poderżnięcie gardła brzytwą. Przyczyna samobójstwa dotąd niewyśledzona.— W dniu 22 z. m. w czasie obławy odbywającej się w lasach należących do Gminy Kupiski w Pcie Łomżyńskim, *Magdaliński* Mateusz, wyrobnik, lat 36 liczący, stojąc w pobliżkości strzelca leśnego, gdy ten po nabiciu fuzji piston osadzał, przypadkowym wystrzałem z tejże trafiony, na miejscu śmierć poniósł. — W d. 26 z. m. w mieście Zagurowie Pcie Konińskim, 3-letnia dziewczynka sierota, na opiece u tamecznego włościanina będąca, pozostawiona w domu bez dozoru, przez zapalenie na sobie koszulki, i w skutku tego, mocnego poparzenia ciała, śmierć poniosła.— W d. 27 z. m., na drodze do wsi Krubki w Pcie Stanisławowskim prowadzącej, znaleziono staroz: Majera *Grabiaka*, pachciarza z wsi Łęki, mocno w głowę poranionego, tak dalece, iż tylko słabe znaki życia okazywał. Śledztwo w celu wyśledzenia złoczyńcy przedsięwzięte, wykryło, iż rzeczony starozakonny został napadnięty w drodze przez Piotra *Kaima*, włościanina z tejże wsi, który kilkokrotnem uderzeniem w głowę kłonicą, pozbawiwszy go przytomności, zabrał 30 rs., które znalazł przy nim, i po dopełnieniu rabunku, uciekł. Zbrodniarz ujęty, i właściwemu sądowi po ukaraniu przesłany został. — Pogorzele były: na folwarku *Kasperowszczyzna* w Pcie Bialskim; we wsi *Dąbkowice* Pcie Łowickim; we wsi *Pękosławice* Pcie Miechowskim; we wsi *Radzikowie* Pcie Płockim; we wsi *Brzostkowie* pod Nowem miastem Korczynem; we wsi *Drzewce* Pcie Łęczyckim, i we wsi *Huminie* Pcie Łowickim. (G. P.)

Ameryka. — Z listu znanego kompozytora niemieckiego Józefa *Gungl*, bawiącego obecnie w *Waszyngtonie*, dowiadujemy się, że manja za złotem *Kalifornji* w *Stanach Zjed:* wzrasta; bezprawia w kopalniach pomnażają się; mieszkańcy *Kalifornji* płacą za monetę wytłoczoną, całemi bryłami złota; niedawno ktoś kupił uncję złota za 50 *cents* (4 zł.). Mieszkaniec z *Bostonu* sprzedał w *Kalifornji* dwie beczki wódki za 18,000 dolarów.

Anglja.— Z *Indji wschod:* otrzymano wiadomość, że cytadella miasta *Multan*, 22go Stycznia poddała się Anglikom; a miasto *Attock* w Pendżabie, Afganom, pod dowództwem *Dosta Mahomeda* Chana; 13go Stycznia zaszła bitwa nad rzeką *Dszelum* między Sejkami *Szyra* Singa a wojskiem ang:, bez stanowczego skutku, obie bowiem strony cofnęły się i stanęły obozem w pewnej odległości od pobojowiska. Liczbę ranionych i zabitych ze strony Sejków podają na 3000; Anglicy zabrali im także 12 armat; większą była strata ze strony Anglików; liczba ranionych i zabitych z ich strony dochodzi 3500, między niemi 30 zabitych lub śmiertelnie ranionych Oficerów, a 60 mniej więcej ranionych; armat utracili 4.

Austrja. — W projekcie nowej ustawy zamieszczono, iż Sejm zgromadza się co rok 15go Marca, jeśli Monarcha nie zwoła go wcześniej. Izba Deputowanych liczyć będzie 360 członków. — 3go b. m. transportowano z *Wiednia* koleją żelazną północną kosztownego wierzchowca; w wagonie gdzie konia umieszczono, znajdował się także dla dozoru koniuszy. Przypadkowo wagon zapalił się między *Lundenburg* a *Prerau*, gdy pociąg zatrzymano; wierzchowca i koniuszego zastano już bez życia.— Czaikiści 11go z. m. zdobyli *Sombor* i wygnali Magyarów. — W *Pradze* mają nadzieję, że Cesarz *Franciszek Józef Iszy*, przeniesie swoją rezydencję do tego miasta.— Gubernator Wiednia Jenerał *Welden*, w tych dniach wyprawił objad dla Oficerów gwardji narodowej.— Znaczna liczba wojska przybyła z Węgier do stolicy.— Ponieważ Cesarzowa *Marja Anna* nie czuje się zdrową w klimacie pragskim, przeto jej dwór przeniesie rezydencję do której z posiadłości w Austrji wyższej. — Cesarz mianował Konsyliarza Gubernjalnego Macieja *Krajewskiego*, pierwszego Radcę przy Administracji kameralnej w Galicji, Administratorem centralnym kamery Galicji, z tytułem i atrybucjami Radcy ministerjalnego; na jego miejsce posuniętym został P. Wilh: Teodor *Konecny*.— Według rozporządzenia ministerstwa, od 1go Kwietnia r. b., porto od pojedynczego listu na odległości od 10 do włącznie 30 mil, wynosić będzie kr. 6; dotąd też samę kwotę płacono tylko na odległości od 10 do 20 mil.

Belgja.— Poselstwo francuzkie nie wizuje paszportów robotnikom belgickim udającym się do *Francji*, jeśli ci nie składają dowodów, iż mają z góry zapewniony sposób utrzymania się.— 3go b. m. pochowano uroczyście w *Gandawie* zwłoki Podpułkownika *Clermont*, który utracił życie przy pożarze.

Francja. — Prezydent Rzeczypospolitej postanowił po odbytej naradzie ministerjalnej, aby Francja wspólnie z innemi mocarstwami katolickiemi udzieliła pomoc Jego Świątobliwości. — W *Rouen* i *Bordo* chcą obrać Jenerała *Changarnier* Deputowanym, gdyż podług nowego prawa wyborczego, tenże jako dowódzca gwardji narodowej paryzkiej, nie może być w *Paryżu* obrany. — 4go b. m. o 4ej rano wyprawiono więźniów majowych do *Bourges*, 15tu powozami. *Barbes* i *Albert* byli bardzo zasmuceni; ogółem stawią przed Trybunałem najwyższym w *Bourges* 19tu więźniów.— P. *Goudchaux* (Gudszo) b. Minister skarbu, pracuje nad planem ogólnego stanu finansów Francji.— Dzisiejszy Minister skarbu stara się teraz u kapitalistów paryzkich i zagranicznych o pożyczkę. —

Poseł brazylijski P. *Aranjo Ribeiro* przedstawił Prezydentowi *Bonaparte* pismo odwołujące go z tej posady, i 3go b. m. miał u niego pożegnawcze posłuchanie. — W końcu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego 3go b. m., P. *Buvignier* zapowiedział interpellacje w przedmiocie sprawy włoskiej. — Prefekt departamentu Ardenów, P. *Mathée*, otrzymał dymisję, z przyczyny, iż bez urlopu przybył do *Paryża*, gdzie zwiedzał kluby ultra-republikanów. — Z *Gwadalupy* wiadomości są zasmucające. Zbiór cukru ledwo przyniesie połowę tego co w latach zwyczajnych. — Gwardję narod: w *Auch* i *Clermont l'Hérault*, rozwiązano.

Hiszpanja. — Z wysp Kanaryjskich otrzymano bardzo zaspokajające wiadomości. Mieszkańcy tameczni z dala od zawichrzeń politycznych, cieszą się spokojnością zupełną; handel i przemysł kwitną; w stolicy *Palma* wkrótce ma być otworzoną wystawa publiczna.

Mołdawia i Wołoszczyzna. Od granic Mołdawskich 16 Lutego. — Magistrat *Kronstadtu* w *Siedmiogrodzie*, następny przesłał adres dowódzcy 5go korpusu armji Cesarsko-Rossyjskiej, Jenerałowi piechoty *Lüdersowi*: »JW. Panie! Już niebezpieczeństwo napadu nieprzyjacielskiego sąsiednich a zbuntowanych Sykulów w nasz okrąg i na miasto nasze, doszło do najwyższego stopnia, gdy mieszkańcy tego miasta pod nadeszłą na czas pomocą wezwanych wojsk Cesarsko-Rossyjskich, znaleźli opiekę przeciw rabunkowi, mordom i pożogom, jakie im zagrażały. *Kronstadt* został uratowany, a jeżeli zuchwały wróg osmielił się w tych dniach, gdy Cesarsko-Rossyjskie wojska znajdowały się w mieście, zająć 3 sąsiednie wioski, to Magistrat przecież jest przekonanym, że znana powszechnie waleczność tych wojsk, pod kierunkiem ich godnego dowódzcy i tym miejscom upragniony ratunek poniesie, a dumna zuchwałość wroga, rychło stosowną karę otrzyma. Tę upragnioną zmianę w swem położeniu, winna ludność tutejsza przedewszystkiem łaskawości, z jaką ty JW. Panie, spełnić raczyłeś usilne prośby o rychłe przesłanie pomocy; jak również pełnym mądrości rozporządzeniom i przybyciu tej pomocy w najniebezpieczniejszej chwili i właśnie przez to ocalenie życia i własności wielu mieszkańców naszego miasta i okręgu, które to ocalenie nie zdołałoby nastąpić, gdyby się pomoc o godzin kilka spóźniła. Przyjm JW. Panie hołd najserdeczniejszej wdzięczności, jaką Ci Magistrat w imieniu 30,000 mieszkańców naszego miasta, i w imieniu 27 kwitnących osad okręgowych składa. Pamięć o Tobie JW. Panie, nasz ochronicielu, w naszych wdzięcznych sercach wiecznie żyć będzie. Magistrat łasce Twej JW. Panie polecając to miasto i okręg jego, prosimy o łaskawe przyjęcie wyrażeń szacunku, z jakim mamy honor zostawać twemi JW. Panie sługami. — Magistrat wolnego miasta Kronstadtu etc. — Kronsztadt, 4 Marca 1849 roku. — Johan *Albrichsfeld*, Nadsędzia. W. *Schmidt*, Senator.

Niemcy. — Komitet pierwszej izby prawodawczej w *Berlinie*, ułożył projekt adresu z odpowiedzią na mowę tronową. — Z *Altony* piszą 5go b. m., że Lord *Palmerston* miał oświadczyć się za przedłużeniem zawieszenia broni między *Danją* a *Prusami*, jeśliby pokój tak rychło nie doszedł do skutku. — Z *Kopenhagi* zaś donoszą, iż w całej *Danji* ożywił się duch wojenny, uzbrajania codziennie pomnażają, ochotnicy mający po lat 40 spieszą do szeregów. — Król *Hanowerski* ozdobił Feldmarszałka austr: Xięcia *Windischgraetz*, orderem wojskowym Sgo Jerzego. — Król *Wirtembergski* zapadł na zdrowiu. — Król *Pruski* 6go b. m. przyjmował w *Szarlottenburgu* hiszpańskiego Posła nadzwyczajnego i Ministra pełnomocnego, Margrabiego *Valdegamas* (Donoso Cortes), który złożył swoje listy wierzytelne. — Rząd *Meklemburgsko-Szweryński* oświadczył się zupełnie za zdaniem noty pruskiej w przedmiocie przyszłych stosunków Rzeszy. — Podług *Gazety Frankforckiej*, pełnomocnik austrjacki otrzymał nową notę swojego rządu, treści następującej: Rząd austrjacki nie może oświadczyć się w przedmiocie atrybucji przyszłego rządu Rzeszy, póki nie pozna, w jaki sposób tenże rząd będzie uorganizowany. Ze swojej strony, poleca rząd złożony z 7 członków z 9 głosami. Skoro taki rząd będzie przyjęty, rząd austrjacki wyłuszczy w nocie urzędowej uwagi swoje o jego atrybucjach. — Dotychczasowy Poseł saski przy dworze pruskim, Baron *Beust*, powołany do *Drezna* na posadę Ministra spraw zagr:, 1go bież. m. miał posłuchanie u Króla w *Szarlottenburgu*, gdzie przedstawił odwołujące go pismo. Tymczasowo zastąpi go Sekretarz legacyjny *v. Koenneritz*. Słychać, iż *Saxonja*, *Bawarja*, *Hanower* i *Wirtemberg*, tak w *Berlinie*, jakoteż przy innych dworach, będą tylko utrzymywali sprawujących interesa. — Pan *de Lurde* nowo-mianowany Poseł francuzki przy dworze pruskim, wkrótce jest spodziewany. — Były Prezes Ministrów Jenerał *Pfuel*, opuścił zupełnie służbę rządową, i wraca do prywatnego życia. — Xżę *Loewenstein-Wertheim* pierwszy Sekretarz legacyjny pruskiego poselstwa w *Londynie*, wrócił do *Berlina*.

Turcja. — Sułtan 15go z. m. udał się na naradę dywanu, do której byli zaproszeni *Szeyk ul Islam*, i najznakomitsi ulemowie. — Po uroczystości *mewlud* (narodzenia Proroka), *Abbas* Basza 5go z. m. odpłynął do *Alexandrji*.

Włochy. — W. Xiążę *Toskański* wyjeżdżając do *Gaety*, zostawił obszerne pełnomocnictwa Jenerałowi *Laugier*. — Drogą urzędową otrzymano w *Paryżu* wiadomość, że Ojciec Śty wezwał o pomoc wszystkie mocarstwa katolickie, z wyłączeniem Sardynji i Portugalji; drugi kraj dla tego pominięto, ponieważ jest zbyt odległy i nie może rzeczywistych udzielić posiłków; przedewszystkiem Jego Świątobliwość zażądał pomocy Króla *Neapolitańskiego*, który ma dostarczyć

do interwencji 20,000 wojska. — Głoszą, że 14,000 Neapolitańczyków przysposabia się w *Rieti* do wkroczenia do Państwa Papiezkiego. — Parostatek sardyński *Tripoli*, 20go z. m. przywiózł do *Ankony* 340 kanonjerów. — W. Xiążę *Toskański* 22go z. m. o 11tej rano zawinął do *Gaety* parostatkiem *Porcupine*. — Zawieszenie broni między *Sardynją* a *Austrją*, upłynęło 26go Lutego.

Rozmaitości. — Podczas trwania cholery, Profesor *Ehrenberg* w *Berlinie*, przekonał się za pomocą mikroskopu, iż w tym peryodzie atmosfera zawierała 300 gatunków rozmaitych żyjątek. — Parowóz składa się z 5416 części oddzielnych, które muszą być tak dokładnie wypracowane i spojone, jak części w zegarku. — W *Kopenhadze* niepospolite ma powodzenie nowa opera kompozycji Kapelmistrza nadwornego Pana *Glaeser* pod tytułem: *Wesele nad jeziorem Como;* treść napisana przez Pana *Anderson*, jest wziętą z dzieła Manzoniego *Narzeczeni*. Tamże żyjący Kompozytor *Gade*, zajmuje się także kompozycją nowej opery. — Biskup w *Worcester* Doktor *Hugh*, posiadał barometr, który kosztował 30 gwineów; pewnego dnia kazał swojemu lokajowi, aby go przyniósł; niezgrabny sługa upuścił go i potłukł na drobne części. Dostojny Prałat zamiast rozgniewać się, rzekł z uśmiechem: »Zdaje się nie dobra to wróżba, mieliśmy długą suszę, teraz na długo będziemy mieli deszcze, gdyż nie pamiętam, aby kiedy mój barometr spadł tak nizko.” — Zbiór zoologiczny Hrabiego *Fitz Williams* w *Wentworth*, wzbogacony został nadesłaną z Afryki południowej żywą małpą *Chimpancee*, czyli małpą zwaną *człowiekiem leśnym;* umieszczono to zwierzę w pokoju ciepłym, gdyż bardzo jest drażliwe na zimno. — Uboga wdowa, mieszkająca na poddaszu w *Cité* w *Paryżu*, utraciwszy swojego męża, przywiedzioną była do nędzy najokropniejszej, wraz z rodziną złożoną z 5ga dzieci, z których najstarsze ledwo miało lat 10. Nieszczęśliwa ta kobieta dowiedziawszy się, iż Prezydent Rzeczypospolitej ma zwiedzić Szpital *Hotel Dieu*, prosiła sąsiada, aby jej napisał na świstku papieru wyrazy następujące: »Uboga wdowa, córka starego żołnierza, matka 5ga dzieci, przywiedziona do śmierci z głodu, nie ma innej nadziei, jak tylko w tobie. Mieszka pod tym a tym numerem, przy tej i tej ulicy.” Prośbę tę wrzuciła do powozu Prezydenta, gdy stanął na placu *Notre Dame*. *Bonaparte* nie spostrzegł papieru, aż wysiadł przed pałacem *Elisée*. Nazajutrz powóz prywatny zatrzymał się przed domem w prośbie wymienionym; jakiś Jegomość wszedł na poddasze, gdzie istna nędza przedstawiła się jego oczom. »Czego Pan żądasz?” zapytała uboga. »Przynoszę ci pomoc w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej.” »BOŻE mój! więc istotnie ulitował się nademną? O! mówiłam zawsze, że on jest dobroczynnym i ludzkim dla ubogich.” »Wieleż ci potrzeba nateraz, moja kobieto?” »20 franków na zapłacenie komornego, i drobnostkę na żywność dla moich dzieci, nim zdołam znaleźć zarobek.” »A więc dobrze; mam zlecenie wręczyć ci te dwa bankocetle po 100 franków.” Biedaczka ledwo nie omdlała na widok pieniędzy, i pierwszy jej okrzyk był przy uściskaniu dzieci: »Jesteście uratowane!” Nieznajomy wzruszony tą sceną, oddalił się, i zostawił swój bilet wizytowy z oświadczeniem, że uboga wdowa może podług adresu zgłosić się znowu, gdy będzie potrzebowała wsparcia. Biedna wspomożona prawie osłupiała, skoro na bilecie wizytowym przeczytała wyrazy: »Prezydent *Bonaparte*.” Oczy jej zalały się łzami, i co tchu pobiegła na dół do odźwiernego, aby mu oznajmić swoje szczęście niespodziane. »Co! zawołał tenże, ów Jegomość po cywilnemu ubrany, był synowcem Cesarza? ach! gdybym to był wiedział, prosiłbym go o pozwolenie uścisnąć jego kolana!” Cały cyrkuł rozprawia teraz o łaskawości Prezydenta.

Fraszki. — »Pan żenisz się ze swoją praczką?” zapytał ktoś Poetę *Dufresny*. »Niestety! odpowiedział tenże, niemam innego sposobu zapłacenia rachunku za pranie.” — Ktoś chcąc dać swojemu przyjacielowi wyobrażenie o szybkości jazdy koleją żelazną, rzekł: »Czy wiesz, że przywieziono mi do *Warszawy* pasztet zrobiony w *Strasburgu* tak jeszcze gorący, żem sobie usta poparzył.” — »Tyś pijany!” rzekł Pan do służącego. »Nie Panie, odrzekł tenże, nic nie piłem, zjadłem tylko garniec kartofli.” »I to cię upoiło?” »A tak Panie, przecie Pan wiesz, że z kartofli robią wódkę.” — Posłała szewcowa późno w noc chłopaka po bułkę. Chłopak woła o oną bułkę przez zamknięte drzwi od sklepu piekarskiego. »Idź spać! ozwał się głos z wnętrza, nie będę odsuwał ryglów dla marnej bułki.” »A no panie piekarz, to pan dziurką od klucza przesuń bułkę, odrzekł dowcipny posłaniec, a ja jutro dwa grosze oddam.” — Skąpiec łajał syna, że koledze pozwalał razem z sobą uczyć się przy swojej lampie, dowodząc, że przezto więcej oleju wypala się. — Ekonom kupił sobie bilet na jakąś dramę; po pierwszym akcie prosił o afisz swojego sąsiada, i przeczytawszy, że między pierwszym a drugim aktem upływa trzy miesiące czasu, powstał i odchodząc, rzekł do sąsiada: »A to wybornie, właśnie na Sty Jan przyjadę tu z wełną, to zobaczę drugi akt.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bratkowski Kajet: Oby: z Laskowa; Borodzicz Nacz: Pow: z Konina; Bielski Józefat Oby: z Bronowa; Chęciński Józ: Oby: z Zambrowa; Dowgiało Fr: Oby: z Nakieł; Dmochowski Mich: dym: Oficer Wojsk Ces: Ros: z Poznania; Frass Alex: Oby: z Mierzyna; Glezmer Wład: Ob: z Turska; Hałański Wasili Jen:-Major z Nowogeorgiewska; Hömer Moritz Kup: z Berlina; Jabłoński Stan: Oby: z Wałowic; Kurnatowski Witold Oby: z Bartodziewa; Kobierzycka Faustyna Oby: z Dąbrowy wielkiej; Kopyciński Fr: Oby: z Krzywicy; Leszczyński Alex: Oby: z Biały; Miroszewski Sobiesław Ob: z Piaskowej skały; Mirosławski Emeryk Ob: z Kotulina; Ostrowski Ign: Ob: z Pia-

szcyc: Szostkiewicz Seba: Kup: z Siedlec; Trautveter Berna: Baron z Przegalina; Wężyk Sewer: Oby: z Topor. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pocztamt Warszawski, podaje do powszechnej wiadomości, iż w składzie tutejszego Pocztamtu, zalegają różne rzeczy, jako to: Kapełusze, Poduszki skórz:, Parasole, Szpady, Laski, i t.p., przez Podróżujących pocztami osobowo-listowemi, w karetach pocztowych pozostawione; po odbiór których, jeżeli w przeciągu 5ciu kwartałów, od daty pozostawienia, interessenci z dowodami własność usprawiedliwiającemi nie zgłoszą się, rzeczy wspomnione, po upływie tego czasu, przez publiczną licytację, na fundusz wysłużonych ubogich Officyalistów Pocztowych, sprzedane będą. — Pomocnik Naczelnika, Dyłczyński.

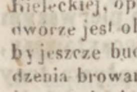
Rodzice lub Opiekunowie młodych ludzi, uczęszczających do szkół, jeżeli potrzebują KOREPETYTORA, raczą zostawić swój adres w Drukarni Kurjera.

W Okręgu i Pow: Piotrkowskim, o mil 3 od miasta Łasku i Pabijanic, mila od m. Bełchatowa, 3 od Piotrkowa, są do sprzedania z wolnej ręki DOBRA ziemskie, mające powierzchni gruntów, łąk, lasów i borów włók 80 miary nowop:; zaś w Okręgu i Pow: Łęczyckim, są do wydzierżawienia na lat 6, DOBRA ziemskie, w dobrej glebie ziemi i łąk; mające wysiewu przeszło 120 korcy oziminy; o bliższych warunkach sprzedaży i wydzierżawienia, dowiedzieć się można u Stanisława Markowskiego, Rejenta Okr: Piotrk: w Piotrkowie.

Są do sprzedania z wolnej ręki, w całości lub częściami, DOBRA Wistka Szlachecka z przyległościami: Przerytka, Szmity, Zuzałka i Smulnik, w Gub: Warszaws:, o milę od Włocławka, o ¼ mili od Dobrzynia n. W., ciągnące się od Wisły do territorjum m. Kowal; mające: Kościół Parafjalny, młyn, karczem 3; zawierające: gruntu ornego i ogrodów dworskich morg 218 pr: 214, do wznowienia zaś przygotowane m 310 pr: 128, łąk m. 160, p. 102, łąk zaś w części zarosłych m. 50, pr. 72; gruntów czynszowych i włościańskich m. 450, p. 90; borów, lasów i pastwisk m. 998, pr. 76. W ogóle włók pol: 72 m. 28 p. 142. Cena włóki w ogóle wiele mniej niż zł. 3000. Znaczna część szacunku na gruncie pozostać może. Pretendenci obejrzeć i swoje postąpienia podawać właścicielowi na gruncie, ale wcześnie, mogą. — Zb.



W mieście Wąchocku Pow: Opatowskim, Guber: Radomskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki, DOM wielki murowany, gontem pokryty, przytym oddzielny Gmach drugi murowany, także gontem pokryty, w którym urządzić można mieszkanie, albo browar, albo garbarnię; oprócz tego, budynek z drzewa rżniętego, gontem pokryty, obejmujący stajnię na 6 koni, oborę na 6 i więcej krów, wozownię i komórkę na sieczkę, albo różne sprzęty. Wszystko to od frontu ulicy Kieleckiej, opasane jest parkanem z tarcic, zaś od tyłu murem. Podwórze jest obszerne, w którem ogród, a w razie potrzeby możnaby jeszcze budować co. Ta realność dogodnąby była do zaprowadzenia browaru albo garbarni, ponieważ w tyle pod murem opasującym, płynie rzeczka, która potrzebną do takich zakładów wodę dostarczyć może. Wszystko to zabezpieczone jest w Dyr: Ubezpieczeń na rsr. 840; do sprzedaży zaś naznacza się cena rsr. 1200. Ktoby realność tę nabyć pragnął, zechce zgłosić się albo do W. Burmistrza m. Wąchocka, albo do Warszawy przy ul: Zakroczymskiej pod Nr 1857 w domu P. Maringe, na 2gie piętro od frontu, gdzie Gospodyni domu na dole mieszkająca, wskaże właściciela.



Są do sprzedania DRZEWKA rodzajne w różnych gatunkach, jako to: Wiśnie, Czereśnie, Jabłka, Gruszki, 3 i 4ro-letnie, za pomierną cenę, przy ulicy Młynarskiej pod Nr 3106 E, obok Ogrodu, za rogatkami Wolskiemi. — F. Bębnowski.

Niżej podpisany, ma honor oznajmić JWW. i WW. właścicielom ziemskim, posiadaczom Gorzelni i Osobom handlującym, iż w fabryce jego BEDNARSKIEJ w mieście Zgierzu, dostać można każdego czasu STATKÓW gotowych, 120, 150 i 200 garncowych, z drzewa suchego dębowego, obręczami żelaznemi dokładnie okutych, po cenie gr. 8 za jeden garniec. Życzący sobie mieć większego rozmiaru Statki, mogą takowe obstalować, a w jak najkrótszym czasie i jak najakuratniej usłużonymi zostaną. Zgierz ulica Długa Nr 14. — H. *Wegener*, Bednarz.



Potrzebnym jest każdego czasu na prowincję o 6 mil od Warszawy, OGRODNIK dobrej konduity, z rozmnażaniem i pielęgnowaniem drzew fruktowych gruntownie obeznany; — również potrzebnym jest BEDNARZ; o bliższych szczegółach interesent dowiedzieć się może w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 519, w Szynku.

W domu przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost Lasockich, są do wynajęcia od Wielkiej-nocy, różne LOKALE. Wiadomość tamże u właścicielki.

Podpisany Rządca Hotelu Drezdeńskiego, przy ulicy Długiej Nr 556 w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publicz:, iż prócz Lokalów po cenie dwa złp. na dobę dla Gości, urządził nadto Stajnie i Wozownie dla Furmanów frachtowych, po cenie zniżonej, 5 gr. na dobę, a 15 gr. od bryk wielkich frachtowych, od zwyczajnych zaś wozów frachtowych 7½ gr. opłata pobieraną będzie. Przy tak umiarkowanej cenie, spodziewam się, iż Szano: Publiczność względami swemi poprze me usiłowania, której się polecam. — W tymże Hotelu, jest do wynajęcia LOKAL składający się z 5 Pokoi, z Kuchnią i Piwnicą, świeżo wyrestaurowany, ze Stajnią lub bez, od Wielkiej-nocy. Bliższa wiadomość w Kantorze. — Jakubowski.



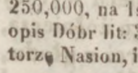
DOM położony pod Nr 183 przy ulicy Krzywe-Koło, jest do nabycia z wolnej ręki, bez pomocy Faktorów; tamże można powziąść wiadomość o sprzedaniu BALKONU oszklonego, który zdatny może być na Altanę; — oraz jest LOKAL do najęcia na 1m piętrze, z Kuchnią angielską, i innemi dogodnościami.

Do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, dawniej pod firmą H. Schaefer przy uli: Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatów Nr 467 B, potrzebne są PANNY uzdatnione do Strojów, Sukien, oraz szycia Kapeluszy słomkowych i ryżowych; tamże Panienki do nauki przyjęte być mogą.

KAWIARNIA przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 441 exystująca, z wszelkiemi rekwizytami, jest do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie.

Ktoby miał od Śgo Michała r. b. do wynajęcia w środku miasta, 5 **POKOI** i Przedpokój, z Kuchnią, Drwalnią i Wozownią; może zostawić swój adres u Szwajcara, w domu W. Stejnkeller przy ulicy Trębackiej.

DOBRA składające się z 3ch wsi i 3ch Folwarków, z znacznemi Lasami, położone nad rzeką spławną Wartą, w Gub: Warszaws:, są z wolnej ręki do sprzedania: lub też poszukiwany KAPITAŁ zł. 250,000, na 1szą hipotekę po Towarzystwie. Bliższa wiadomość i opis Dóbr lit: 3, u P. Betzhold Nr 471 przy ul Senatorskiej w Kantorze Nasion, i w Kaliszu u Patrona Tryb: W. Modrzejewskiego.



FORTEPJAN nowy przeszłoroczny, MEBLE safjanowe zielone to jest: Kanapka, Fotele i Krzesła, zupełnie nowego kształtu; przytem Stoliki, i inne gospodarskie Sprzęty, są do sprzedania lub do najęcia pod Nr 1274 przy uli: Nowy-świat. Wiadomość w Handlu Korzennym na dole.

W skutek uchwały Rady familijnej, w opiece Dzieci nieletnich, po Andrzeju Szymonie Czarneckim, wspoł-właścicielu Nieruchomości pod Nr 1000 w Warszawie przy ulicy Krochmalnej sytuowanej, nastąpionej, pozostałość ruchoma tegoż Andrzeja Szymona Czarneckiego, składająca się z Sreber, Mebli, Luster, Obrazów, Precjozów, Porcelany, Szkła, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Miedzi, i rzeczy kuchennych, zapasów Browarnych, Koni, Powozów, Wozów, zaprzęgów, Krów, i różnych przedmiotów, w dniu 2/14 Marca r. b. i następnych, o godzinie 10

z rana, w wyżej oznaczonym domu, przez licytację publiczną za pieniądze gotowe zaraz płacić się winne, sprzedaną zostanie.

F. Bajer, Rejent K. Z. G. W.

PIASEK gruntowy, Ziemia, i Gruzu kilkaset fur, jest do wzięcia, lub za umową; może być i dostawiony z dziedzińca domu narożnego przy ulicy Miodowej i Długiej pod Nr 489 lit: A, w Warszawie położonego.

W Młocinach, w bliskości Warszawy, są tak jak dawniej, LETNIE MIESZKANIA ze Stajniami, Wozowniami i wszelkiemi wygodami, do najęcia; a mianowicie: Pałac z angielską Kuchnią, i do zamieszkiwania na zimę urządzony: można częściowo lub całkowicie na taki użytek ugodzić, lub na Restaurację, albo inny podobny Zakład, do czego przyjemne położenie miejsca bardzo jest sprzyjające; bliższa wiadomość na miejscu.



FORTEPJAN czyli KWERA mahoniowa, z fabryki wiedeńskiej, o 6 oktawach, w najlepszym stanie, jest do sprzedania pod Nr 557 przy ulicy Długiej w domu Potkańskich zwanym, wchodząc w podwórze w oficynie po lewej stronie, na 1m piętrze, u Fortepjanisty.

LOKAL składający się z 6 Pokoi i Kuchni angielskiej, na 1m piętrze, świeżo wyrestaurowany, z Stajnią, Wozownią, Drwalnią, Piwnicą i Górą, do najęcia na kwartał lub na czas dłuższy, od Wielkiej-nocy r. b., na Nowym-świecie w domu Nr 1258 A, mającym Ogród fruktowy i warzywny. Wiadomość u Stróża Józefa w tymże domu.

Dobra HUCISKO, składające się z 2ch Folwarków, Hucisko i Niedyszyna, oba z wsiami tegoż nazwiska, oraz z wsi zarobnej Huta w Gub: Warsz: Pow: Piotrkowskim położone, małe dwie mile od miasta Piotrkowa, a tem samem od stacji kolei żelaznej odległe, na trakcie Widawskim znajdujące się, przestrzeni 60 włók miary nowopol: mające, a w tej liczbie kilka stawów, las dostateczny na potrzeby gruntowe, budowlane i opałowe, jakkolwiek budynki tak folwarczne jak włościańskie są w dobrym stanie, siana około 400 fur posiadające, pańszczyznę tak sprzężajną jak i pieszą, oraz pastwiska dostateczne mające, są z wolnej ręki w każdym czasie do sprzedania. Dobra te w posiadaniu są samego właściciela, u którego na miejscu o warunkach sprzedaży dowiedzieć się można, a ten wszelkie ułatwienia przy sprzedaży przyrzeka.

Pod Nr 761 na rogu ulicy Elektoralnej i Białej, naprzeciw Budnika, w podwórzu, są dwa MAGLE do sprzedania.



We wsi Rokitno, położonej o pół mili od miasta Błonia, a 2½ mili od miasta Warszawy, o 1 wiorstę od szosy, jest do wypuszczenia OGRÓD fruktowy z gruntem, z pomocą do kopania i oczyszczenia drzew. Mający chęć wydzierżawienia takowego, raczy zgłosić się na miejsce.

PIEKARNIA ze Sklepem i Spichrzem wielkim górnym, niemniej dolnym, z 2ma Pokojami od frontu i Kuchnią, tudzież z 2ma Pokoikami od tyłu, z oddzielnem miejscem na wagę, z 2ma Komórkami, osobnem podwórzem i piwnicą, ze strychem dużym, z Stajnią na 4 konie i Wozownią, z Szopą i Chlewem, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, lub od Śgo Jana, na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 191. Wiadomość u właściciela Żygardłowicza Krawca, pod Nr 497 w domu W. Bujno przy ulicy Miodowej i Senatorskiej, na 2m piętrze.— NB. Również na Pradze pod Nr 191, jest OGRÓD do wydzierżawienia.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania POWÓZ bardzo lekki, wygodny, pakowny, z fordekiem, mało używany. Cena złp. 800. Pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-świat. Wiadomość u Stróża.

PANNY zdatne, za wynagrodzeniem miesięcznie od 20 do 80 zł. i wikt, mogą się umieścić w Magazynie Strojów Damskich P. Myślińskiej przy ul: Długiej pod Nr 489 A, w domu narożnym ulicy Długiej i Miodowej, w Warszawie.

W Składzie Cukru i Masła, przy ulicy Długiej Nro 592, w domu po-Paulińskim, po krótkiej przerwie z nieprzewidzianych okoliczności, na nowo rozpoczęta została Sprzedaż różnego gatunku **CUKRU** i **MASŁA**, po cenach najumiarkowańszych.



DOROŻKA na miasto, tak zwana Steinkellerka, nowo wyrestaurowana, do sprzedania, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776. Wiadomość powziąść można u Lakiernika.

Dobra ziemskie BOGUSŁAWKI STARA WIEŚ w Okrę: Rawskim Gub: Warszawskiej położone, pół mili od miasta Rawy, 3½ od m. Skierniewic, gdzie przechodzi kolej żelazna Warszawsko-Wiedeńska, 12½ mil od m. Warszawy odległe, przestrzeni włók 22 morgów 23 miary nowop: zajmujące, a w tej liczbie lasu włók przeszło 5, zaś łąk szczególnej dobroci morg: 55, osad gospodarskich 5-dniowych 7, z których 5 zajętych, mające, sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację, która się odbędzie w terminie ostatecznego przysądzenia dnia 1/13 Marca r. b. o godz: 4 z południa, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Wydz: 2go pod Nr 549, przed W. Polczyckim Sędzią Tryb: delegowanym. Licytacja rozpocznie się oprócz kosztów przedaży, od summy Rsr. 5281 k. 42½, czyli ¾ części taxy dóbr przez biegłych przysięgłych podanej. Vadjum do licytacji Rsr. 900. Warunki sprzedaży, taxę i opis dóbr, przejrzeć można u Pisarza Wydz: 2go, i u podpisanego Patrona pod Nr 586 B, w Warszawie.

Otton Starzyński, Patron.

SZYNK z SKLEPEM, do najęcia lub do oddania na wyszynk ze Sprzętami, w domu przy ulicy Leszno Nr 719.

Od kilkunastu już dni, rozpoczęły się ROBOTY około budowli Rządowych, za rogatkami Marymontskiemi, gdzie paręset ludzi dziennie jest zatrudnionych. Wprawni do roboty grabarskiej, mogą tamże znaleść robotę na akord, gdzie od 2 złotych do pół rubla dziennie i więcej zarobić sobie mogą. Wiadomość za temiż rogatkami, w pierwszym domku po lewej ręce. Przychodzący winni być zaopatrzeni w świadectwa, lub Książki Legitymacyjne.



W Hotelu Drezdeńskim Nr 556 przy ulicy Długiej, jest do sprzedania za pomierną cenę, KOCZ roboty Petersburgskiej, na resorach stojących. Wiadomość w Kantorze. — W tymże Hotelu, jest do sprzedania za ugodą roczną, NAWÓZ koński: życzący sobie kupić, poweźmie bliższą informacyję w Kantorze Hotelu, u Rządcy.



Na najpierwszy Nr hipoteki, jednej z znaczniejszych Posesji w Warszawie, przy ul: głównej położonej, potrzebną jest SUMMA Złp. 60,000 (Rsr. 9000). Pragnący takową wypożyczyć, zgłosić się zechce po dalszą informację do Drukarni Kurjera.

PASZPORT należący do Tekli Pfundt z miasta Kalisza, przed kilką tygodniami zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcy, o oddanie takowego do Biura Policyi Miasta Warszawy, za nagrodą.

Są do sprzedania SŁOWIKI, z powodu głośnego śpiewu, mające od 2ch do 3ch lat. Wiadomość powziąść można u Stolarza pod Nr 1290 przy rogu ulicy Nowy-świat i Smolnej, w domu JW. Lewińskich.



Dwie **KROWY** Hollenderskie, pięknej rassy, młode, są do sprzedania z wolnej ręki, za cenę nader umiarkowaną, przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 2791; wiadomość na dole.

OSOBA znająca się na gospodarstwie wiejskiem, znająca roboty kobiece, życzy przyjąć obowiązek BONY, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Freta wązkiej Nr 269, na 1m piętrze, w oficynie po lewej ręce.

OSOBA lat 40 mająca, przybyła z prowincji, posiadająca odpowiedzialne świadectwa, mówiąca po polsku i niemiecku, życzy przyjąć obowiązek do Zarządu gospodarstwa, w Warszawie lub na prowincji; oraz ma zamiar umieścić Córkę, lat 19 mającą, zdatną do gospodarstwa i robót damskich, celem dalszego usposobienia się, bez żadnego wynagrodzenia. Mieszka przy ulicy Nowy-świat Nr 1310, w oficynie. Wiadomość u Stróża.

W Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej Nr 2682, przybył FURMAN z Gdańska; wracając napowrót spiesznie, życzy zabrać Passażerów lub Ładunek. Wiadomość u Rządcy Hotelu.



PANTALJON mahoniowy, prawie nowy, ze sztabą i blatem, jest do sprzedania lub najęcia, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piętrze.

Jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, SZYNKOWNIA, od dawna exystująca, lub na inny Zakład, jako to: Wędlin lub Handel Korzenny zdatna, w domu narożnym Nro 3112, naprzeciw Ogrodu Ohma, za rogatkami Wolskiemi;— oraz można się dowiedzieć o sprzedaży DOMU z wielkim Ogrodem, mającym przeszło 30,000 łokci □. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 2374, naprzeciw domu Badań, u właściciela.

Dwa LOKALE na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, z wszelkiemi wygodami, przy Nowym Zjeździe do Mostu, Nr 2647 A, przy ulicy Marjensztadt, pod Łabędziem, do najęcia od Wielkiej-nocy r. b. Wiadomość u właściciela w tymże domu.

Potrzebna jest dostawa 100 cetnarów GIPSU mielonego, palonego, do fabryki P. L. *Geyer* w Łodzi; życzący się podjąć podobnej dostawy, raczą swe listy franko pod powyższym adresem, nadesłać z oznaczeniem ceny, za jaką podejmują się dostawić centnar 100-funtowy, do Rokicin koleją żelazną.

Właścicielka wypiekania **CHLEBA** WIEJSKIEGO, starając się zawsze być dogodną dla Łaskawej na jej Zakład Publiczności, ma zaszczyt donieść, że pomienionego Chleba nietylko w jej Zakładzie na Krak:-Przedm: N° 405, lecz i przy ul: Nowy-Świat w domu Nro 1304, w sklepiku u handlującej Przekupki;— przy ul: Podwal, w budce przy kratach, pod domem W. Dyzmańskiego; oraz przy ul: Wierzbowej, w domu L. A. Dmuszewskiego Nro 473c (gdzie Drukarnia Kurjera), u Przekupki w bramie budkę z wiktuałami utrzymującej, każdodziennie świeżego dostać można; o czem donosząc, poleca się Łaskawym względom.

Potrzeba jest dwóch **UCZNI** do Cukierni, od lat 15tu do 16tu wieku mający, dobrej konduity. Zgłosić się zechcą do Cukierni S. *Beeli*, przy rogu ulic Senatorskiej i Podwal.

W ZAKŁADACH PIEKARNI WIEDEŃSKIEJ, przy ulicy Długiej Nro 592, wypieka się trzy razy codziennie: ROGALE, BUŁECZKI maślane i mleczne, CHLEB Wiejski, Koszykowy, Anyżowy parowy, Angielski, i t. p.— Tamże dostać można po cenach umiarkowanych, różnych CIAST, CUKRÓW, TORTÓW, MARCEPANÓW, FRUKTÓW, i innych Wyrobów Piernikarskich, Cukierniczych i Piekarskich.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, są do najęcia od Wielkiej-nocy, dwa POKOJE i Kuchnia, na 1m piętrze; również dwa Pokoje na dole.— Tamże jest do najęcia cały oddzielny DOMEK, zawierający 3 Lokale o 4ch i 3ch Pokojach z Kuchniami. Lokale te, mogą być z sobą połączone lub oddzielnie wynajmowane; do tego są Stajnie, Wozownie, Piwnice, Drwalnie, oddzielne podwórka, Obora i Ogród. Ktoby chciał ten Domek na lat kilka wziąść w dzierżawę, mógłby korzystny zrobić interes; wiadomość u właścicielki pod powyższym Nrem, mieszkającej w pałacyku.

Młodzieniec do lat 15 wieku, umiejący po polsku i niemiecku, potrzebny jest na UCZNIA handlowego, o czem dowiedzieć się może w handlu Żelaznym, na rogu ulicy Freta i Długiej.

KOLONJA składająca się z wielkiej włóki z zabudowaniami, narzędziami gospodarskiemi i inwentarzem, wiorsta drogi za rogatkami Szmulowskiemi, pod Nr 8, jest do sprzedania lub na zamianę na Dom w Warszawie. Wiadomość na gruncie.



Dnia 6 b. m. przechodząc ulicą Senatorską, Miodową, pałac Grabowskich, i Danielewiczowską, zabłąkał się PIESEK rasy wyżełków angiels:, mały, biały, z krótkiemi uszami, mający gdzie-niegdzie kasztanowate łatki, a ogon z długiemi włosami białemi, na szyi zawieszony miał dzwoneczek na białym sznureczku. Uprasza się o oddanie go za dobrą nagrodą, pod Nr 1298 A, na Nowym-świecie, na 1sze lub na 2gie piętro.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Daniłowiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Żądane są Guwernantki Polki z wyższą muzyką. — Życzą być umieszczeni Guwernerowie i Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki, z muzyką początkową i bez.— Bony Francuzki i Niemki, pragną mieć miejsce w Warszawie.— Francuzki i Francuzi, chodzić na godziny konwersacji, lub udzielanie tegoż języka gramatykalnie.

Filipina *Steingraeber*.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

GORZELANY, patentowany uczeń Pistorjusza, i mający tak od niego jak od Obywateli chlubne świadectwa, życzyłby przyjąć stosowny obowiązek lub objąć zwierzchni Zarząd, z obowiązkiem przysposobienia Uczniów na dokładnych Fabrykantów, podejmując się urządzić nowe Gorzelnie.

Jeżeli kto z Obywateli ziemskich, ma zamiar urządzić Dobra swoje przez zaprowadzenie regulacji i klassyfikacji gruntów, uskutecznienie stosownego do miejscowości gospodarstwa płodozmiennego, lub pragnie zaprowadzić oczynszowanie włościan, a do ułożenia i wykonania planu takowego urządzenia, potrzebuje dokładnie obznajomionego z powyższemi czynnościami AGRONOMA, zgłosić się raczy do powyższego Kantoru.

Do sprzedania pod korzystnemi dla Nabywcy warunkami, DOBRA składające się z 5 Folwarków i 10 Wsi zarobnych, w których są dwa Kościoły parafialne, 333 włók obszerności mające, których połowę las dobrze zakonserwowany zajmuje, w glebie ziemi w $^2/_3$ pszennej, a w $^1/_3$ żytniej; wysiewa się średnio 600 korcy oziminy; w tych dobrach znajduje się wielki piec do topienia doskonałej rudy żelaznej, trzy fryszerki na obfitych wodach, 2 młyny, tartak, browar i gorzelnia, kopalnia kamieni wapiennych z piecem do wypalania, przynosi znaczne korzyści; zbiór siana jest wielki; budowle murowane w bardzo dobrym stanie. Dobra te leżą niedaleko Kielc, bardzo blisko drogi szossowej ułatwiającej komunikacje z punktami fabrycznemi i koleją żelazną. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 1. Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro.....

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w Cukierni mojej przy ulicy Senatorskiej Nro 451, w domu zwanym Rezlera, codziennie dostać można **STRUDLI** Tyrolskich, Wiedeńskich, Migdałowych i Malinowych;— **CIASTEK** postnych w cząstkach i całych, po gr. 3, po gr. 10, aż do zł. 5; oraz prawdziwych Kijowskich **PIEROGÓW**, sztuka po gr. 10.

G. *Grohnert*.